

ALICJA KABAŁA (Kraków)
ORCID: 0000-0001-6302-9941

GŁOSOWA EKSPRESJA ZNACZEŃ W RADIOWYCH PRZEKAZACH INFORMACYJNYCH

Abstract

VOCAL EXPRESSION OF MEANING IN RADIO NEWS SERVICES

The article is an attempt to analyze the factors determining the effectiveness of verbal communication. The author, with reference to radio information messages, analyses the role of selected suprasegmental elements and describes disorders in their realization affecting the logic of utterances and the precision of conveyed meanings.

Keywords: language communication, suprasegmental elements, radio news services, vocal interpretation, prosody disorders

Słowa kluczowe: komunikacja językowa, elementy suprasegmentalne, radiowe serwisy informacyjne, interpretacja głosowa, zaburzenia prozodii

Wstęp

Zdolność komunikacji językowej człowieka to wynik wielu lat ewolucji. Związana z nią wartość informacyjna wydaje się oczywista. Tymczasem w praktyce, w życiu słowne relacje między ludźmi bywają obarczone wieloma trudnościami, błędami, a w konsekwencji często nieporozumieniami. Poziom komunikacji, a co za tym idzie – jej skuteczności, zarówno wśród zwykłych użytkowników języka, jak i osób publicznych, skłania do refleksji na temat roli i siły oddziaływania słowa mówionego. Jednym z obszarów komunikacji językowej jest przestrzeń medialna – telewizyjna i radiowa. Z perspektywy refleksji nad fenomenem głosu ludzkiego niezwykle interesująca wydaje się analiza wypowiedzi radiowych, a konkretnie serwisów informacyjnych. Radio to medium, w którym niezawodność komunikacji w dużej mierze zależna jest od głosowej ekspresji myśli, od umiejętności wykorzystania wszystkich potencjalnych elementów, zawartych w atrybutach dźwiękowych głosu ludzkiego.

Podstawy komunikacji międzyludzkiej

Analizę warunków skutecznej komunikacji warto rozpocząć od pytania: czym jest komunikacja? Jedną z definicji głosi, że „komunikowanie się jest procesem

porozumiewania się jednostek, grup lub instytucji. Jego celem jest wymiana myśli, dzielenie się wiedzą, informacjami i ideami. Proces ten odbywa się na różnych poziomach, przy użyciu zróżnicowanych środków i wywołuje określone skutki¹. Według Bogusławy Dobek-Ostrowskiej efektywność wszystkich procesów komunikowania uzależniona jest od dwóch podstawowych form: werbalnej i niewerbalnej. Podjęta w artykule próba refleksji o sposobie przekazywania treści w radiowych serwisach informacyjnych dotyczy komunikacji językowej, w ramach której informacje przekazywane są zarówno na płaszczyźnie słownej, jak i pozasłownej. Obydwa kanały są nierozłączne w procesie językowego porozumiewania się ludzi i gwarantują skuteczną, efektywną i sprawną łączność². Bogactwo środków, jakimi dysponujemy, wyrażając myśli głosowo, zdecydowanie przewyższa formę pisaną tych samych treści i sprawia, że „komunikacja głosowa to jednak znacznie więcej niż mowa”³.

Sam proces mówienia, tworzenia głosu jest skomplikowany, obejmuje wiele struktur na poziomie neurologicznym, anatomicznym, fizjologicznym⁴. Wymaga harmonijnej współpracy układów: oddechowego, fonacyjnego i artykulacyjnego, z udziałem sprawnie działającego systemu nerwowego⁵. Jednak dla zaistnienia wypowiedzi, będącej ekspresją treści, niezbędne są: motywacja do mówienia, konstrukcja myślowa komunikatu, planowanie językowe, programowanie ruchu narządów mowy i realizacja dźwiękowa⁶. Problematyka artykułu odnosi się do ostatniego etapu, czyli głosowej realizacji zamierzonych treści. Jest próbą refleksji na temat roli, jaką sposób mówienia odgrywa w procesie komunikacji międzyludzkiej. Potencjał językowego porozumienia bazuje na świadomości przekazywanych informacji, intencji nadawcy, jak również umiejętności posługiwania się głosem. Jak pisał Jerzy Grotowski, „impulsy niosą głos”⁷, a same płyną z wnętrza ciała i są emanacją intencji osoby mówiącej. Oznacza to, że w zależności od umiejętności operowania głosem komunikat może dotrzeć do odbiorcy i zostać zinterpretowany zgodnie z zamierzeniem nadawcy lub może ulec zniekształceniu.

Warunki skuteczności komunikacji werbalnej

Podstawowa płaszczyzna komunikacji między ludźmi, czyli język mówiony, realizowana jest za pomocą funkcji werbalnych (semantycznych, leksykalnych,

¹ B. Dobek-Ostrowska, *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław 1999, s. 12.

² B.L.J. Kaczmarek, *Misterne gry w komunikację*, Lublin 2005.

³ D.B. Kelly, *Do interpretacji informacji przekazywanych w głosie konieczne są obwody rozpoznawania i wyrażania emocji*, [w:] *W zakamarkach mózgu*, red. D.J. Linden, Poznań 2021, s. 233.

⁴ E. Sapir, *Język. Wprowadzenie do badań nad mową*, tłum. M. Buchta, Kraków 2010.

⁵ A. Kabała, *Anatomiczne i motoryczne podłoże artykulacji*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2022, t. 29, nr 2, s. 231–245.

⁶ O. Jauer-Niworowska, *Dyzartria nabyta. Diagnoza logopedyczna i terapia osób dorosłych. Materiały dydaktyczne dla studentów logopedii*, Warszawa 2009.

⁷ J. Grotowski, *Teksty z lat 1965–1969. Wybór*, wybór i red. J. Degler, Z. Osiński, Wrocław 1990, s. 139.

fonologicznych, syntaktycznych) oraz niewerbalnych, czyli prozodii (akcent, rytm, intonacja, tempo mowy, barwa głosu), określanych mianem komunikacji wokalne. Mówiąc o zachowaniach niewerbalnych, warto podkreślić te symptomy, którym można przypisać pewne znaczenia. Pośród sygnałów, które mogą odrywać rolę niewerbalnych nośników znaczeń w akcie komunikacji, wskazuje się właśnie zachowania wokalne. Wśród tych wpływających na interakcje międzyludzkie wyróżnia się m.in.: ton głosu (wysokość oraz zmiany w jego obrębie), czas trwania dźwięków (urywane lub przeciągłe), przerwy w wypowiedzi, donośność dźwięków, siłę głosu (jak również jej zmiany), obecność embolofrazji w trakcie mówienia, wyrazistość artykulacji, rytm wypowiedzi⁸.

Każdą wypowiedź analizować można, rozpatrując dwie płaszczyzny – linearną (segmentalną) i supralinearną (suprasegmentalną). Niewątpliwie podstawowym warunkiem skuteczności, czyli nawiązania kontaktu z odbiorcą w komunikacji werbalnej, jest czytelność przekazu na tym elementarnym, segmentalnym poziomie poszczególnych dźwięków mowy. Artykulacja, która definiowana bywa jako „ruchy narządów mowy powodujące wytwarzanie głosek; wymawianie głoski”⁹, odbywa się w nasadzie, gdzie z wydychanego prądu powietrza kształtowane są dźwięki mowy, stanowiące tworzywo dla wypowiedzi słownych. Między innymi od sprawności aparatu artykulacyjnego nadawcy zależy potrzebna dla prawidłowego brzmienia głosek zmiana wielkości i kształtu przestrzeni rezonacyjnych w nasadzie. Przestrzenie rezonacyjne z kolei mają również wpływ na walory brzmieniowe głosu, wykorzystywane do realizacji pozasłownej części komunikatu. Głos ludzki to potężne medium komunikowania emocji, ustępujące pod tym względem jedynie ekspresji twarzy. Potwierdzona jest również zależność pomiędzy komunikacją wokalną a efektywnością przekazu, szczególnie w odniesieniu do zapamiętywania i zmiany postaw odbiorców¹⁰. W tym kontekście warto zwrócić się ku płaszczyźnie suprasegmentalnej wypowiedzi słownej, która jest ważna i nośna, jeśli chodzi o skuteczność komunikacji. Bożydar L.J.Kaczmarek dokonuje podziału składników suprasegmentalnych na prozodyczne (akcent, intonacja, rytm) i paraprozodyczne (ton głosu, brzmienie, tempo mówienia)¹¹, co daje możliwość analizy elementów istotnych w procesie przekazywania znaczeń w szerszym kontekście.

Rola prozodii w wypowiedzi

Termin elementy suprasegmentalne najczęściej pokrywa się z pojęciem prozodii, którą *Słownik terminów literackich* definiuje tak: „Ogół brzmieniowych właściwości mowy, które mają charakter supralinearny (suprasegmentalny), tzn.

⁸ M.L. Knapp, J.A. Hall, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, tłum. A. Śliwa, L. Śliwa, Wrocław 2000.

⁹ *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978, s. 82.

¹⁰ D.G. Leathers, *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, tłum. M. Trzcńska, red. Z. Nęcki, Warszawa 2007.

¹¹ B.L.J. Kaczmarek, *op. cit.*

nakładają się na głoskowy, sylabiczny i wyrazowy ciąg wypowiedzi; należą do nich przede wszystkim akcent, intonacja i iloczas¹².

Te podstawowe składowe głosowej interpretacji według Ireny Sawickiej polegają na „manipulacji czasem trwania segmentów, wysokością tonu podstawowego i siłą głosu”¹³. Nie wpływają na strukturę wypowiedzi, ale dopełniają, a czasem nawet zmieniają znaczenie określonego komunikatu słownego¹⁴. Odpowiednie wykorzystanie, zastosowanie tych czynników wpływa na sens wypowiedzi i często decyduje o tym, co tak naprawdę zostało zakomunikowane.

Badania dowodzą ogromnej roli czynników prozodycznych w rozumieniu przekazu werbalnego, a doświadczenia użytkowników języka potwierdzają, że wypowiedzi mało zróżnicowane pod względem tempa mowy, melodii, czyli intonacji, bez wyraźnie zaznaczonych akcentów, utrudniają skupienie uwagi i rozumienie treści. Każda żywa wypowiedź, bogata w warstwie dźwiękowej wywołuje aktywną postawę słuchacza, pomaga w skupieniu uwagi, ułatwia samodzielną ocenę treści i wysnucie wniosków, pobudza do refleksji. W takim wypowiedzeniu realizują się wszystkie te założenia, które zapewniają sukces w komunikacji językowej między ludźmi, rozumiany jako nawiązanie więzi za pomocą słowa. Niewątpliwie wśród czynników wpływających na skuteczność komunikacyjną, oprócz wspomnianej sprawności artykulacyjnej mówcy, wymienić można: tempo, dynamikę i melodię, czyli intonację.

Specyfika wypowiedzi medialnych

Jak zatem na takim tle rozważań prezentują się serwisy informacyjne w stacjach radiowych? Jeśli mówimy o komunikowaniu się, to należy założyć istnienie określonego adresata przekazu. Patrząc z tej perspektywy, zaobserwować można w mediach walkę o odbiorcę, który staje się elementem nadrzędnym, bowiem niejednokrotnie najważniejszym kryterium oceny medium (telewizji, radia) jest liczebność zgromadzonego przed nim audytorium. Rodzi to wiele niebezpieczeństw, między innymi dostosowywanie przekazów do wymagań i gustów odbiorców, co z kolei powoduje „obniżenie poziomu przekazów widoczne szczególnie w mediach komercyjnych”¹⁵. Rozważane czytanie tekstu informacyjnego przez dziennikarzy radiowych włącza się we wspomnianą walkę o odbiorcę, bo – jak pisze Marian Bugajski – „instytucje medialne wykorzystują każdy pretekst, żeby w zasięg swojego obwodu komunikowania włączyć jak najszerszą publiczność”¹⁶. Te wyjściowe

¹² *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 153.

¹³ I. Sawicka, *Fonologia*, [w:] L. Dukiewicz, I. Sawicka, *Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków 1995 (*Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 3), s. 123.

¹⁴ A. Kabała, *Zaburzenia na płaszczyźnie suprasegmentalnej a odbiór znaczeń*, [w:] *Diagnoza różnicowa zaburzeń komunikacji językowej. Monografia wieloautorska*, red. M. Michalik, A. Siudak, Z. Orłowska-Popek, Kraków 2012, s. 43–51.

¹⁵ M. Bugajski, *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2006, s. 472.

¹⁶ *Ibidem*, s. 478.

założenia bardzo często wtórnie generują wypaczenia w naturalnym, zgodnym z intencją procesie mówienia. W przekazach radiowych programów informacyjnych można zauważyć odchylenia w warstwie suprasegmentalnej, dające często wrażenie stereotypu, maniery, dość silnie oddziałującej na logikę czytania, a co za tym idzie – utrudniającej odbiór informacji.

Analizę czynników prozodycznych w odniesieniu do przekazów medialnych warto rozpocząć od tempa mowy, gdyż ten element często wtórnie generuje zmiany w zakresie innych elementów prozodycznych. W związku z bardzo krótkim najczęściej czasem emisji serwisów informacyjnych daje się zauważyć niezwykle szybkie tempo czytania tekstów. Jak pisał Józef Mayen, „człowiek mówiący sam decyduje o tempie swojej wypowiedzi; natomiast wygłaszający gotowy tekst, tekst napisany choćby przez niego samego, musi realizować go w tempie zależnym od stylu, w szczególności zaś od jego składni”¹⁷. Odwołując się do badań, które dowodzą, że ludzkie możliwości percepcyjne uwarunkowane są mechanizmami biologicznymi, łatwo dostrzec, w jaki sposób szybkie tempo przekazu ogranicza możliwość percepcji odbiorcy. Jak podają Elżbieta Szelağ i Joanna Kowalska, badania dowodzą, że mózg ludzki działa w pewnych określonych rytmach, zgodnie z naturalnym mechanizmem czasowym¹⁸. Dotyczy to zarówno ekspresji, jak i percepcji mowy. Badania etologiczne prowadzone wśród ludzi posługujących się różnymi językami dowodzą, że mówimy w pewnych zauważalnych, kilkusekundowych rytmach, po których następuje pauza. Ta naturalna fraza spontanicznej wypowiedzi trwa ok. 2–3 sekund. Następująca po niej pauza jest potrzebna zarówno mówiącemu, do zastanowienia się nad dalszą wypowiedzią, jak i słuchającemu, do przeanalizowania i przyswojenia zasłyszanych treści. Ten rytm 2–3-sekundowych sekwencji jest, jak dowodzą badania, podstawową zasadą funkcjonowania mózgu, wynikającą z działania mechanizmu integracyjnego, którego rola biologiczna polega na scalaniu w większe całości pojedynczych zdarzeń docierających do naszych zmysłów. Taki jest biologiczny mechanizm rządzący naszymi możliwościami percepcyjnymi. Jeśli zatem wypowiedź przekracza te naturalne ramy, co często związane jest właśnie z czasem, a więc tempem wypowiedzi, wpływa to znacząco na rozumienie przekazu. Pochodnymi nadmiernego tempa w mówieniu bywają zmiany w zakresie długości wypowiedzianej frazy. W takich okolicznościach najczęściej oznacza to posługiwanie się długimi odcinkami wypowiedzi, realizowanymi na jednym wydechu. To z kolei zaburza fizjologię mowy i wpływa na kolejne czynniki prozodyczne: akcent i intonację. Podczas mówienia zmienia się ilość powietrza w płucach, co decyduje o wysokości tonu i natężeniu głosu. Jeśli wypowiedź jest nienaturalnie długa, to mówiący podświadomie kontroluje oddech, aby był w stanie zrealizować zaplanowaną treść, co w konsekwencji

¹⁷ J. Mayen, *O stylistyce utworów mówionych*, Wrocław 1972, s. 37–38.

¹⁸ E. Szelağ, J. Kowalska, „Zegar” *naszego mózgu a kształtowanie percepcji słuchowej*, „Kosmos” 1998, t. 47, nr 3, s. 277–287.

powoduje zubożenie dynamiki i melodii. Cała energia związana z wydechem nakierowana jest na stabilne utrzymanie ciągu fonicznego. Oczywiście nie da się zignorować wymogów fizjologii, zatem wdech musi nastąpić. Wówczas pauza, która jest „fizjologicznym składnikiem mowy ściśle związanym z tempem mówienia”¹⁹, często pojawia się w miejscu, które nie jest uzasadnione składniowo, gramatycznie ani logicznie. W związku z tym sens wypowiedzenia może ulec zmianie, jak chociażby w takich przekazach²⁰:

Minister obrony w Afganistanie Edmund Klich // odwiedził żołnierzy.

Prognoza pogody // na weekend zapraszam.

Mówiła Małgorzata Kowalska-// Słowik z Prokuratury Okręgowej w Katowicach.

Jeszcze nigdy w historii hokeja // na lodzie kobiet nie zdarzył się taki mecz.

Akcent, kolejny składnik wypowiedzi, w sensie gramatycznym najczęściej definiowany jest jako „wyróżnienie jakiegoś wyrażenia językowego”²¹. W zależności od typu wyrażenia możemy mówić o przycisku wyrazowym (leksykalnym, gramatycznym), zdaniowym czy też logicznym. Wszystkie one odgrywają nieocenioną rolę w przekazywaniu znaczeń i budowaniu czytelnej pod względem intencji wypowiedzi. Akcent jest zjawiskiem jednoznacznie fonetycznym. Wyróżnienie może być dokonane w trojaki sposób: poprzez wzmocnienie dynamiczne, zmianę tonu oraz wydłużenie czasu trwania elementu akcentowanego. W związku z tym mówimy o trzech typach akcentu: iloczynowym, dynamicznym, tonalnym. Badania dowodzą, że wrażenie wzmocnienia może sprawiać wykorzystanie tylko jednej cechy fonetycznej, ale zazwyczaj sylaby postrzegane jako akcentowane są jednocześnie mocniejsze, dłużej wymawiane i jeśli chodzi o ton – wyższe lub niższe od sąsiadujących sylab nieakcentowanych. W wyrazach wielosylabowych i złożeniach występuje również akcent poboczny, który pada zazwyczaj na pierwszą sylabę i jest słabszy od akcentu głównego.

W radiowych przekazach informacyjnych daje się zauważyć zjawisko nadmiernego eksponowania sylaby stojącej pod akcentem pobocznym, co daje wrażenie zmiany miejsca akcentu głównego. Przyjmuje on wówczas cechy wzmocnienia inicjalnego i tak też jest określany. W opisywanym zjawisku można się również dopatrywać efektu działania izochronizmu zestrojowego, który oznacza dążność do utrzymywania mniej więcej równych odstępów czasowych pomiędzy sylabami akcentowanymi, przedzielonymi różną liczbą sylab nieakcentowanych. Szczególnie daje się to zauważyć w wypowiedziach nacechowanych ekspresją, we fragmentach, które mówiący chce szczególnie wyeksponować. Czasami zjawisko to ma również cechy akcentu retorycznego, który spełnia funkcję ekspresywną w wypowiedzi

¹⁹ B. Boniecka, *Wpływ pauzowania na odbiór tekstu*, [w:] *Sens i brzmienie*, red. M. Danielewiczowa et al., Warszawa 2015, s. 195.

²⁰ Podwójną kreską zaznaczono miejsce pauzy w wypowiedzi.

²¹ M. Wiśniewski, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego. Skrypt dla studentów filologii polskiej*, Toruń 2001, s. 123.

i wzmacnia na przykład pierwszą sylabę wyrazu. Zazwyczaj dotyczy słowa, które najbardziej podkreśla, jaką wagę mówiący przywiązuje do swojej wypowiedzi. Podczas realizacji akcentu retorycznego wydłużeniu i wzmocnieniu ulega również sąsiadujący z samogłoską element spółgłoskowy (*innnteresujące*²²), co jeszcze potęguje wrażenie emocji towarzyszących przekazowi. Tego rodzaju akcent najczęściej pada na wyrazy wzmacniające, zapewniające, np. *przede wszystkim, naprawdę, między innymi, na pewno* itp.²³ Wypowiedzi z takimi podkreśleniami nie są łatwe w odbiorze. Zaburzeniu ulega płynność i potoczystość mowy oraz precyzja w przekazywaniu istotnych treści, co obrazują przytoczone przykłady:

Miasto zamieni się w |oblężoną twierdzą, nim za |jedenaście godzin zjawią się |prezydenci.

W |najbliższym programie |usłyszymy |wypowiedź |dyrektora |Okręgowej Komisji |Egzaminacyjnej w sprawie |monitorowania losów |absolwentów uczelni.

|Działanie to |nie zakłóci polityki |informacyjnej |prowadzonej według |sondażu |znakomicie.

W nawiązaniu do wcześniejszej refleksji dotyczącej walki medialnej o słuchacza, odbiorcę można powiedzieć, że mocny akcent inicjalny, który czasami jest tożsamy z retorycznym, jak wszystkie zjawiska, które wynikają z emocji, powoduje zaskoczenie, daje wrażenie niezwykłości, oderwania od szarości tła, przez co wpływa na odbiorcę. Sprawia, że zaczyna „reagować silniej na wypowiedzane treści, gdyż został on zaskoczony zburzeniem lub zachwianiem normalnego toku mowy”²⁴. Akcenty, których funkcją jest między innymi ułatwienie rozumienia, odgrywają tę rolę, ale tylko wtedy, kiedy są świadomie stosowane. W przeciwnym razie znika logika wypowiedzi, sens i intencja. Zostaje tylko dynamika i emocja. Wówczas to odbiorca musi dokonywać gradacji znaczeń, aby śledzić wątek i podążać za myślą nadawcy.

Kolejny element prozodyczny ściśle związany z dynamiką to intonacja, inaczej melodia mowy, która polega na zmianie wysokości tonu głosu. W zależności od kierunku zmian tonalnych można wyróżnić dwa podstawowe kontury intonacyjne: wznoszący, czyli antykadencję, kiedy ton ulega wyraźnemu podwyższeniu, i opadający, czyli kadencję, gdy obserwujemy wyraźny spadek tonu głosu. Można wskazać jeszcze progredencję, kiedy nie jest zauważalna zmiana tonu podstawowego Fo. Warto zauważyć, że każdy tonalny „ruch głosu” ma nie tylko znaczenie estetyczne, ekspresywne, ale również oddziałuje na reakcje słuchacza. W konturach melodycznych zapisana jest określona sugestia reakcji odbiorcy. Zatem kadencja sugeruje zakończenie pewnej myśli, rozstrzyga kwestie, skłania do dokonania wyboru. Jest charakterystyczna dla końcówki zdania, dla kropki, która jest odpowiednikiem interpunkcyjnym. Antykadencja natomiast rodzi oczekiwanie, gdyż

²² Linia pionową i pogrubieniem zaznaczono miejsce akcentu.

²³ M. Dłuska, *Prozodia języka polskiego*, Warszawa 1974.

²⁴ E. Miodońska-Brookes, A. Kulawik, M. Tatara, *Zarys poetyki*, Warszawa 1980, s. 401.

towarzyszy wypowiedziom niedokończonym, wymagającym dalszego ciągu, implikuje również pewne wyjaśnienia, ponieważ występuje w pytaniach o rozstrzygnięcie. W prostych zdaniach oznajmujących pojawia się zarówno antykadencja, jak i kadencja. W dłuższych i bardziej rozbudowanych wypowiedzeniach występują jeszcze antykadencje drugorzędne i półkadencje, niemniej jednak ostatni człon wypowiedzi powinien się charakteryzować linią opadającą, zmniejszonym interwałem i tempem, zmierzając do zamknięcia pewnej myśli.

W wielu radiowych przekazach informacyjnych na tej płaszczyźnie zaobserwować można dwie charakterystyczne tendencje. Jedna polega na zaniku kadencji w miejscu naturalnego, logicznego jej występowania. Najczęściej wówczas pojawia się antykadencja lub progredienca. Takie czytanie pozornie daje wrażenie potoczności, płynności wypowiedzi, ale niewątpliwie utrudnia skupienie i zrozumienie sensu informacji. Niejednokrotnie jest pokłosiem szybkiego tempa przekazu, co wiąże się także z zaburzeniami logiki akcentu i frazowania. Drugą tendencją wypaczania logiki melodii mowy, towarzyszącej werbalizowanym treściom, jest zmiana intonacji ostatniego elementu zdania. W języku polskim dominującym modelem w przypadku wiadomości jest (a w zasadzie była) intonacja opadająca, z wąskim interwałem, czyli niezbyt dużą odległością tonalną występujących po sobie dźwięków.

		na	
	pra szam		pro
Za			gram.

Nowym, coraz częściej pojawiającym się modelem jest intonacja opadająca, z dużym interwałem w końcowej części wypowiedzenia, która zazwyczaj jest charakterystyczna dla wyrażania emocji czy nawet patosu.

		pro	
	pra szam	na	
Za			gram ²⁵ .

Pojawienie się tego typu schematu intonacyjnego w czytaniu wiadomości może być przejawem naśladownictwa właściwości melodycznych języka obcego, manieryzmu, chęci emfaticznego przekonywania. Często ma jednak związek z realizacją akcentu zdaniowego, który w położeniu neutralnym, kiedy nie jest zasygnalizowana intencja nadawcy, zazwyczaj pada na przedostatnią sylabę wypowiedzenia. W związku z aktualizacją (rematyzacją) dokonywaną przez mówiącego jego miejsce może ulec zmianie, może paść w zasadzie na dowolny wyraz. Za każdym razem nastąpi aktualizacja wypowiedzi przez podkreślenie konkretnego elementu treści. Zatem brak intencji mówiącego najczęściej skutkuje zwiększeniem interwału na

²⁵ W taki sposób podjęto próbę zapisu melodii mowy, szczególnie odległości tonalnych pomiędzy elementami wypowiedzenia.

ostatnim akcencie wypowiedzenia. Jeśli ten schemat się powtarza, wtórnie pojawia się kolejne zaburzenie – powtarzalność jednego modelu intonacyjnego. W dłuższej wypowiedzi skutkuje to występowaniem paralelizmu konturów intonacyjnych, powstaje tzw. pętla intonacyjna, co jest niezwykle nużące i ograniczające możliwość naturalnego przyswajania treści. Specyfika wiadomości, w których dominują zdania oznajmujące z intonacją opadającą, poniekąd narzuca pewną monotonię. Konieczne jest więc wykorzystywanie wszystkich elementów głosowych, aby zachować równowagę między płynnością czytania, ekspresją a komunikatywnością.

Podsumowanie

Każda informacja przekazywana w akcie komunikacji werbalnej musi być odpowiednio zorganizowana, aby była zrozumiała dla odbiorcy. Oznacza to, że tekst powinien być tak ukształtowany (zarówno na poziomie zapisu, jak i wypowiedzi), aby wszystkie jego elementy, ich funkcje i relacje były dla odbiorcy czytelne, jednoznaczne. Wypowiedź spontaniczna, będąca werbalizacją pojawiających się myśli, charakteryzuje się bogactwem elementów prozodycznych, a co ważniejsze – ich logiczną spójnością z przekazywanymi treściami. Współczesny dziennikarz informacyjny staje w obliczu wielu okoliczności, które utrudniają jego swobodę, naturalność mówienia. Niewątpliwie szybkie tempo czytania, które związane jest zarówno z krótkim czasem na przekazanie wiadomości, jak i z koniecznością dopasowania rytmu i dynamiki mówienia do towarzyszącego lektorowi podkładu muzycznego, generuje trudności już na poziomie emisji głosu, a w dalszej konsekwencji powoduje zaburzenia logiki przekazywanych informacji. A przecież chodzi o to, aby „Tak mówić, czy też czytać na głos, żeby kartka papieru nabrała wyrazu, barwy, ruchu i życia”²⁶.

Bibliografia

Opracowania

- Boniecka B., *Wpływ pauzowania na odbiór tekstu*, [w:] *Sens i brzmienie*, red. M. Danielewiczowa et al., Warszawa 2015, s. 195–201.
- Bugajski M., *Język w komunikowaniu*, Warszawa 2006.
- Dłuska M., *Prozodia języka polskiego*, Warszawa 1974.
- Dobek-Ostrowska B., *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław 1999.
- Dukiewicz L., *Intonacja wypowiedzi polskich*, Wrocław 1978.
- Grotowski J., *Teksty z lat 1965–1969. Wybór*, wybór i red. J. Degler, Z. Osiński, Wrocław 1990.
- Jauer-Niworowska O., *Dyzartria nabyta. Diagnoza logopedyczna i terapia osób dorosłych. Materiały dydaktyczne dla studentów logopedii*, Warszawa 2009.
- Kabała A., *Anatomiczne i motoryczne podłoże artykulacji*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2022, t. 29, nr 2, s. 231–245.

²⁶ M. Kotlarczyk, *Podstawy sztuki żywego słowa. Instrument – dykcja – ekspresja*, Warszawa 1961, s. 8.

- Kabała A., *Zaburzenia na płaszczyźnie suprasegmentalnej a odbiór znaczeń*, [w:] *Diagnoza różnicowa zaburzeń komunikacji językowej. Monografia wieloautorska*, red. M. Michalik, A. Siudak, Z. Orłowska-Popek, Kraków 2012, s. 43–51.
- Kaczmarek B.L.J., *Misterne gry w komunikację*, Lublin 2005.
- Kelly D.B., *Do interpretacji informacji przekazywanych w głosie konieczne są obwody rozpoznawania i wyrażania emocji*, [w:] *W zakamarkach mózgu*, red. D.J. Linden, Poznań 2021, s. 231–241.
- Knapp M.L., Hall J.A., *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, tłum. A. Śliwa, L. Śliwa, Wrocław 2000.
- Kotlarczyk M., *Podstawy sztuki żywego słowa. Instrument – dykcja – ekspresja*, Warszawa 1961.
- Leathers D.G., *Komunikacja niewerbalna. Zasady i zastosowania*, tłum. M. Trzcńska, red. Z. Nęcki, Warszawa 2007.
- Mayen J., *O stylistyce utworów mówionych*, Wrocław 1972.
- Miodońska-Brookes E., Kulawik A., Tataro M., *Zarys poetyki*, Warszawa 1980.
- Sapir E., *Język. Wprowadzenie do badań nad mową*, tłum. M. Buchta, Kraków 2010.
- Sawicka I., *Fonologia*, [w:] L. Dukiewicz, I. Sawicka, *Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków 1995 (*Gramatyka współczesnego języka polskiego*, t. 3), s. 107–198.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, Warszawa 1978.
- Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976.
- Szeląg E., Kowalska J., „Zegar” naszego mózgu a kształtowanie percepcji słuchowej, „Kosmos” 1998, t. 47, nr 3, s. 277–287.
- Wiśniewski M., *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego. Skrypt dla studentów filologii polskiej*, Toruń 2001.
- Wysocka M., *Przyczyny i objawy zaburzeń prozodii mowy*, [w:] *Sens i brzmienie*, red. M. Danielewiczowa, Warszawa 2015, s. 185–195.